

### NASZE ABC

#### Po egzaminie

Emocjonujący tydzień olimpiady lekkoatletycznej został zakończony. Jak oceniać wyniki osiągnięte przez Polskę?

Jest jeszcze u nas sporo ludzi, którzy ze wzruszeniem ramion patrzą na cały „obłęd” sportowy, kwestionując jego celowość, nie mogą zrozumieć, skąd się bierze ten masowy entuzjazm i dlaczego nie święci się w podobny sposób wielkich wyczynów w dziedzinie nauki, sztuki i t. p. A tymczasem sprawa jest zupełnie prosta. Sport jest — symbolem. Nazwiska i osoby zwycięzców, osiągnięte rekordy, zdobyte nagrody, to wszystko stanowi tylko powierzchnię, zewnętrzne objawy zjawiska nazywanego sportem. Jego, treścią istotną jest próba sił ludzkich, miara człowieczej energii.

Sport jest najłatwiejszym, najbardziej dla ogółu zrozumiałym miernikiem tej energii. Dlaczego żadna dziedzina muzyki nie potrafi doprowadzić do tak żywiołych wybuchów masowego entuzjazmu, jak śpiew — choćby mający wiele braków z punktu artyzmu? Bo śpiewać może każdy. Tosamo odnosi się do sportu w najściślejszym znaczeniu, t. j. lekkiej atletyki. Jest dostępna każdemu, nie potrzeba do niej ani wykształcenia, ani majątku, czy kultury. Tu się wyraża fizyczna, doczesna, praktycznie życiowa wartość człowieka w sposób najbardziej bezpośredni.

I nie jest to wcale dziełem przypadku, że pierwsze miejsce w Berlinie zajęły Stany Zjednoczone, przodujące światu rozmachem energii na polu gospodarstwa, że z takim rozpędem zbliżają się ku nim Niemcy, że tak imponująco rośnie konkurencja Japonii, że tak wspaniale wyniki wykazuje w sporcie mała Finlandia, która jest zarazem jednym z krajów mogących służyć innym za wzór pracowitości i wytrwałości. Nie jest też objawem przypadkowym, że prymatowi rasy białej zaczynają coraz bardziej zagrażać rasy kolorowe. Jest w tem takasama zapowiedź przyszłości, jaką w cyrkach rzymskich były triumfy barbarzyńskich niewolników — gladiatorów, za którymi rysowały się na horyzoncie nadciągające historie wielkie cienie Alaryków, Odoakrów i Teo doryków.

Narody, które ustępują innym na polu sportu, dają się im wypierać i prześcigać także na innych polach. Ambicję narodową można zaspokoić nagrodami, zdobywając w pewnych innych specjalnościach, niemniej głównym terenem egzaminu jest lekka atletyka.

Jakże wyszła Polska z tego egzaminu? Naogół znacznie gorzej, niż się spodziewano. Porównanie z innymi, którzy również przegrali, traci wagę, jeśli położymy na przeciwną szalę 34 miliony naszej ludności oraz sumę wysiłku, jaki państwo wkłada w wychowanie fizyczne. Porównując Olimpiadę obecną z poprzednią, widzimy nie tylko brak złotych medali, a zatem przerezerwanie się wybitnych indywidualności, ale także olbrzymią dysproporcję między kobietami, które zdobywając we trójkę trzy medale dały się wyprzedzić jednym tylko Niemcom, a mężczyznami, którzy nie zdobyli ani jednego. Zaczyna to już być symptomatyczne.

Zupełnie wyraźnie rysują się dwie przyczyny zasadnicze naszych niepowodzeń. Jedną stanowią błędy kierownictwa, które na wielu punktach okazało także nadmierną arbitralność, jak i brak... fachowości. Czy nie tak samo jest niemal we wszystkich innych dziedzinach naszego życia?

M. GRZ.

## „Czerwona odezwą” z rzekomym podpisem Witosa

Naczelny organ obozu rządowego „Gazeta Polska” doniosła 11 b. m., że znajduje się w posiadaniu odezwy zaczynającej się od słów „Drodzy przyjaciele” a podpisanej przez Wincentego Witosa. Drukowana na czerwonym papierze odezwa ta kolportowana jest — jak informuje „Gazeta Polska” — szeroko od kilku miesięcy.

„Całość odezwy — pisze dalej dziennik rządowy — jest wręcz paszkwilem na Polskę”. Treść odezwy jest antypaństwowa i zawiera „pewne zwroty, żywcem zaczerpnięte z bibuły kominternu”. Redakcja „Gazety Polskiej” zapytuje, czy to właśnie ta odezwa jest fałszyfikatem i oświadcza, że do dyspozycji władz Stronnictwa Ludowego odda każdej chwili posiadany przez siebie egzemplarz „czerwonej odezwy” celem otrzymania odpowiedzi na powyższe pytanie.

Jak się dowiadujemy, sekretarjat naczelny Stronnictwa Ludowego zwrócił się dnia 11 b. m. przedpołudniem do redakcji „Gazety Polskiej” o wydanie egzemplarza omawianej odezwy. P. Grudzińskiemu, który z ramienia sekretariatu Stronnictwa Ludowego go telefonował do „Gazety Polskiej” odpowiedziano, że „czerwona odezwa” znajduje się pod zamknięciem i że będzie mogła być wydana dopiero po godz. 4 popoł., gdy do redakcji przyjdą odnośni panowie. W ten sposób dopiero dnia 12 b. m. władze Stronnictwa Ludowego zapoznają się z odezwą.

Należy przypominieć, że od pewnego czasu kolportowane są w różnych dzielnicach państwa rozmaite ulotki i odezwy, podpisane rzekomo przez wybitnych przywódców Stronnictwa Ludowego. Niedalek, jak tydzień temu,

prof. Stanisław Tot w Krakowie zmuszony był publicznie napiętnować prowokatorską robotę nieznanych elementów, które wydały i rozpowszechniały odezwę — fałszyfikat z rzekomym jego podpisem.

Jest rzeczą znaną, że fabryka prowokatorska ulotek i odezw — fałszyfikatów zaczęła działać w tym czasie, gdy Stronnictwo Ludowe ożywiło swą działalność polityczną na wsi i ujawniło siłę ruchu ludowego.

## Santander i cała prowincja Estremadura W rękach wojsk powstańczych Ofensywą powstańców w rejonie Guipuzcoa

LONDYN, 11.8. W powodzi sprzecznych informacji, otrzymanych w ciągu nocy dzisiejszej i w godzinach rannych w Londynie i mówiących w zależności od źródła, już to o sukcesach wojsk rządowych, już to o powodzeniach powstańców, zarysowuje się, potwierdzony doniesieniami ze źródeł neutralnych bezsporny fakt zwycięstwa powstańców pod Santanderem oraz sukcesów odniesionych w rejonie Badajoz.

Wojska powstańcze zajęły Santander, ważne miasto portowe nad zatoką Biskajską, wczoraj wieczorem. Pod Badajoz walki rozgrywają się zgodnie z planem operacyjnym gen. Franco. Zmotoryzowana kolumna wojsk powstańczych zajęła miejscowość Montijo, położoną o 32 klm. na wschód od Badajoz.

Wojska powstańców, operujące w tym rejonie, rozporządzają 200 samochodami ciężarowymi. Mimo to ruchy tych wojsk są dość powolne, gdyż cofające się oddziały rządowe wysadziły wszystkie mosty i uszkodziły wszystkie ważniejsze trakty.

HENDAYE, 11.8. (PAT). Radio stacja w Burgos zawiadamia, że

powstańcy zajęli całą prowincję Estremadura.

HENDAYE, 11.8. (PAT). Kore spondent Havaa podaje: O świcie wzdłuż całego frontu Irun rozgorzała walka artyleryjska, zwłaszcza na wybrzeżu 3-ch Korren. Pogłoska o ataku powstańców na Irun zdaje się potwierdzać, choć o godz. 10 nie posiadano żadnych szczegółów o rozmiarach ataku.

### OFENZYWA

PARYŻ, 11. 8. (PAT). Z pogranicza hiszpańskiego donoszą, że podczas gdy sytuacja powstańców na frontach madryckim i katalońskim pozostaje bez zmian — powstańcy okazują wielką aktywność w prowincji Guipuzcoa, gdzie oddziały powstańcze przeszły do ofensywy. Oczekują, że ofensywa ta przyberze niebawem wielkie rozmiary, o ile nie zajdą nieprzewidziane wypadki na południu lub na wschodzie Hiszpanii.

Manewr gen. Franco od południa ma polegać na związaniu większości sił rządowych dokola bezpośredniej obrony Madrytu. Pierwszym celem ofensywy powstańców na północy ma być Tolosa. W ofensywie tej ma odegrać wielką rolę lotnictwo, zreorganizowane przez gen. Mola. Wojska powstańcze, operujące na tym od cinku, składają się przeważnie z ochotników nawarskich i są świetnie wyszkolone do tego stopnia, iż wedle przekonania dowódcztwa wojsk powstańczych, mogą one odegrać decydującą rolę w wojnie domowej.

### ZESTRZELONY SAMOŁOT RZĄDOWY

LIZBONA, 11.8. (PAT). General Queipo de Llano zawiadomił przez radio, że w Puerto de Leon został zestrzelony samolot rządowy.

Samoloty rządowe bombardowa

### Bociany odlatują Zapowiedź wczesnej zimy

KATOWICE, 11.8. W okolicach Wodziska na polach pomiędzy Marusią a Gorzycami w powiecie rybnickim odbył się gromadny sejm bocianów w liczbie około 300. Bociany, po pewnym czasie, wzbily się na wysokość około 2.000 metrów, kilkakrotnie okrążyły pola, poczem poszybowały na południe.

Wiesniacy zapowiadają w związku z tak wczesnym odlotem bocianów ostrą i wczesną zimą.

### Chmurno i deszczowo

Prognoza na dziś: Wileńskie, Polesie, Podlasie, Wołyń i okolice górskie przeważnie pochmurno i deszcze. Temperatura bez zmian, umiarkowane wiatry północno - wschodnie. W pozostałych dzielnicach zachmurzenie zmienne i miejscami krótkotrwałe deszcze. Dość ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo - wschodnie i wschodnie.

## Dziś przybywa do Warszawy General Gamelin szef francuskiego sztabu generalnego

Dziś przybywa do Warszawy szef francuskiego sztabu generalnego i wiceprzewodniczący Najwyższej Rady Wojennej, gen. Maurice Gustaw Gamelin. W podróży tej towarzyszą mu mjr. Petitton i kpt. Lelaquet, referent

spraw polskich w francuskim ministerjum wojny.

Wyjazd gen. Gamelin z Paryża do Warszawy nastąpił w poniedziałek wieczorem. Na dworcu żegnali go chargé d'affaires ambasady polskiej radca Frankowski, zastępca attaché wojskowego mjr. Łowczowski, kpt. Kurczewski, oraz szereg wyższych oficerów francuskich.

Gen. Gamelin przyjął przedstawiciela „Polski Zbrojnej” w Paryżu, któremu oświadczył:

„Bardzo się cieszę z mojej podróży do Polski, przedewszystkiem z racji przyjaźni, jaka łączy oba nasze kraje. Zabawię w Polsce pięć dni.

WIEDEN, 11.8. Dziś w południe przybył tu gen. Gamelin.

W Wiedniu zatrzyma się parę godzin i będzie gościem ambasady francuskiej. Ma też wysłuchać ustnego raportu francuskiego attaché wojskowego w Wiedniu.

Wyjazd z Wiednia nastąpi o godz. 11-ej wieczorem; przyjazd zaś do Warszawy — w środę, w południe.

### PROGRAM POBYTU

Program pobytu generała francuskiego Gustawa Gamelina w Polsce przewiduje audjencję u P. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego. W drugim dniu pobytu wice przewodniczącego Najwyższej Rady Wojennej Francji, odbędzie się dnia 13 b. m. w ambasadzie francuskiej w Warszawie obiad na cześć dostojnego gościa w którym weźmie udział generał inspektor Sił Zbrojnych gen. Edward Rydz-Śmigły, premier i członkowie rządu.

## Radykalne hasła „naprawiaczy” na obchodach 15 sierpnia

Radykalne skrzydło obozu rządowego t. zw. naprawiacze czynią duże przygotowania do urządzania na wsi obchodów w rocznicę bitwy warszawskiej. Ucieszeni z przyjęcia oferty dywersyjnej naprawiacze lekają się kompromitacji i z tego powodu czynią istotne wysiłki, aby dzień 15 sierpnia nie wykazał, że są oni pozbawieni wpływów i znaczenia na wsi.

Dla agitatorów rozestanych po niektórych powiatach przygotowali naprawiacze wzory rezolucyj, jakie mają być uchwalane w dniu 15 sierpnia na organizowanych przez nich zebraniach.

Pod względem politycznym jedna rezolucja mówi krótko, że „Polska musi być oparta o zdrowe zasady demokratyczne”, natomiast pod względem społecznym i gospodarczym przygotowane rezolucje są wysoce radykalne.

Naprawiacze domagają się „śmiałego programu reform społecznych łącznie ze zdecydowanym przeprowadzeniem reformy rolnej”.

## Agentury Niemiec nad Bałtykiem

We wszystkich państwach bałtyckich wielkie wrażenie wywołał proces estońskich spiskowców faszystowskich w Tallinie. Na ławie oskarżonych zasiadło 154 członków organizacji „Wabs” pod zarzutem przygotowań do zamachu stanu.

Proces wykazał, że organizacja ta pozostawała w ścisłym kontak-

cie z partią narodowo - socjalistyczną w Niemczech oraz że utrzymywała ona bliskie stosunki z faszystami fińskimi. Poczynione w czasie procesu rewelacje o stosunku faszystów estońskich do agentur niemieckich, spowodowały odroczenie rozprawy do 22 września, ponieważ okazała się konieczność uzupełnienia śledztwa.

## Polski strajk w Tow. „Vita i Krakowskie”

Z dniem wczorajszym w Towarzystwie Ubezpieczeń na życie „Vita i Krakowskie” S. A. w Warszawie, ul. Jasna 6, pracownicy rozpoczęli t. zw. strajk polski (okupacyjny). Strajk został spowodowany bezpodstawną redukcją 10-ciu długoletnich pracowników i dotkliwą obniżką (15 — 40

proc.) uposażeń większej części pozostałego personelu.

Strajk ten jest jeszcze jednym przejawem niezdrowych stosunków panujących w prywatnym przemyśle ubezpieczeniowym, opartym całkowicie przez kapitał zagraniczny.